

# Pamiętka botanicznych zamięłowań Elizy Orzeszkowej w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie

Muzeum Narodowe w Krakowie (MNK) niemal od początku swego istnienia gromadzi pamiątki związane z wybitnymi osobami lub „z historycznymi wypadkami mającymi związek”. W tej grupie zabytków, do których nie można przykładać miary powszechnie stosowanej do dzieła sztuki, znajdują się różne przedmioty należące niegdyś do bardziej lub mniej znanych postaci z polskiej historii. Wśród dzieł tego rodzaju znajduje się niewiadomego pochodzenia skromna pamiątka związana z polską powieściopisarką Elizą Orzeszkową (1841–1910), dokumentująca jej zamięłowania botaniczne (il. 1)<sup>1</sup>. Jest to niewielka kompozycja ułożona z zasuszonych kwiatów, naklejonych na kartonik o wymiarach 13,3 × 10,3 cm. Na odwrociu kartonika znajduje się odręczna notatka: „Z nad Niemna / pamiątka p. E. Orzeszkowej /1888 r.” (il. 2). Kartonik oprawiono w ramkę wytłoczoną z cienkiej mosiężnej blachy o wymiarach 19,7 × 13,5 cm. Ramka o nieregularnym obrysie zdobiona jest motywami roślinnymi (gałązki bluszczu, konwalie), w które wplecione są przedstawienia ptaka, motyla oraz bliżej nieokreślonej muchówki, skomponowanych na stelażu z nieokorowanych gałązek. Pomiedzy kartonik a ramkę wsunięto u góry kartkę, wyciętą z zeszytu w kratkę, na której odręcznie powtórzono notatkę: „Od E. Orzeszkowej [sic!] /z nad Niemna /1888”. Całość zabezpieczona jest kartonem, który oklejono papierem o wzorze naśladowującym słoje drewna, z wyciętą w nim podpórką i zamocowanym u góry mosiężnym kółeczkiem, co umożliwi postawienie lub powieszenie ramki. Na nim, zapewne już w MNK, powtórzono określenie przedmiotu „Kwiaty z nad Niemna 1888 r. / pamiątka p. Elizy Orzeszkowej”.

Niestety, zarówno w starym inwentarzu MNK, jak i na starej karcie inwentarzowej nie odnotowano pochodzenia zabytku. Nie wiadomo więc, kiedy dokładnie pamiątka po Orzeszkowej trafiła do zbiorów ani też kto ją do nich przekazał; można jedynie stwierdzić, iż miało to miejsce przed 1950 r. Tym samym niemożliwe jest, choćby hipotetycznie, wskazanie osoby, którą powieściopisarka obdarowała wykonaną przez siebie kompozycją. Trzeba bowiem wiedzieć, że twórczość Orzeszkowej nie ograniczała się wyłącznie do literatury pięknej. Wiadomo, że – osiadłszy w 1869 r. w Grodnie – rozwinęła swe zapoczątkowane jeszcze w rodzinnej Miłkowszczyźnie zainteresowanie przyrodą nadniemeńską, które utrwalone zostało nie tylko w utworach literackich w bardzo wiernych i wnikliwych

<sup>1</sup> Kompozycja zasuszonych kwiatów, nr inw. MNK IV-V-488.

opisach, ale także pozostawiło ślad w pracach z zakresu etnobotaniki oraz kompozycjach plastycznych wykonanych jej ręką. Swoje zainteresowania pogłębiała podczas wakacji, przeciągających się niejednokrotnie do czterech, a nawet pięciu miesięcy, które spędzała najchętniej w stronach rodzinnych i które ceniła sobie wyżej od pobytów w zagranicznych kurortach czy nawet nadniemeńskich letniskach, np. Druskiennikach. Wakacje, w latach 1881–1889 spędzane zazwyczaj w należącym do państwa Kamięńskich majątku Miniewiczze, stanowiły dla Orzeszkowej przerwę w pisaniu, ale nie w gromadzeniu materiału do dalszej twórczości literackiej. Sama lub ze swą powiernicą i lektorką Marią z Siemaszków Obrębską wyruszała pieszo lub „tłukła się kałamaszką”, aby poznać „ludzi i kwiaty nad Niemnem”. Podczas tych wędrówek zbierała rośliny, które po powrocie suszyła i wklejała do zielników, a w osobnych zeszytach zapisywała ich nazwy lokalne, używane przez tamtejszą ludność, a zapomniane przez badaczy lub nawet niekiedy wcale im nie znane. Gromadziła ludowe podania związane z wiarą w magiczne moce zebranych roślin, pozyskiwała też od wiejskich znachorek informacje o ich właściwościach leczniczych. Informacje o pochłaniającym Orzeszkową zamięłowaniu do botaniki zawarte są w bogatej korespondencji, którą prowadziła z wieloma osobami. Zebrane przez nią materiały stały się cennym przyczynkiem do poznania geografii roślin tej krainy i były cenione przez fachowców, z którymi zresztą pisarka konsultowała nazwy roślin<sup>2</sup>. Efektem botanicznych studiów Orzeszkowej był cykl artykułów z zakresu folklorystyki i medycyny ludowej *Ludzie i kwiaty nad Niemnem*, który opublikowała na łamach etnograficznego czasopisma „Wisła”<sup>3</sup>. Jak wspomina Franciszek Godlewski, w swym domu w Grodnie Orzeszkowa starała się prowadzić usystematyzowane życie, kończąc dzień wspólną lekturą gazet i czasopism, na którą zżyci z nią domownicy gromadzili się w jadalni. Słuchając głośnego czytania, które ogromnie lubiła, zajęta była robótką lub naklejaniem zaszuszonych roślin na papier listowy<sup>4</sup>. Zaszuszonymi kwiatami ozdabiała również stoliczki, tace i teczki oraz wyklejała nimi zasłony na lampy. Jednak wydaje się, że najwyższej ceniła sobie albumy jako „najładniejsze z robót w tym rodzaju”, które miały według niej „pozór malowidła, a czasem wypukłego haftu”. Do czasów współczesnych zachowały się nie tylko przykłady tego nieco pensjonarskiego zwyczaju ozdabiania listów do przyjaciół<sup>5</sup>, ale też fragment zebranych

<sup>2</sup> E. Orzeszkowa korzystała z pomocy Jana Karłowicza (1836–1903), etnografa i językoznawcy, redaktora czasopisma „Wisła”, na którego prośbę wybitny przyrodnik i zoolog Antoni Ślósarski (1843–1897) dokonał weryfikacji i uzupełnienia nazewnictwa zebranego przez nią materiału. Pomoc w oznaczaniu roślin pisarka zawdzięczała również: przyrodnikowi i geografowi Witoldowi Wróblewskiemu (1839–1927); profesorowi botaniki Szkoły Głównej, znanemu badaczowi flory europejskiej i twórcy pierwszej polskiej szkoły ogrodniczej w Warszawie Jerzemu Aleksandrowiczowi (1819–1894); przyrodnikowi i specjalście ogrodnictwa Edmundowi Jankowskiemu (1849–1938); zob. E. Jankowski, *Eliza Orzeszkowa*, Warszawa 1964, s. 296–299.

<sup>3</sup> „Wisła”, 1888, t. II, z. 1, s. 1–15; z. 4, s. 675–703; 1890, t. IV, z. 1, s. 1–31; 1891, t. V, z. 2, s. 235–247; zob. też E. Kamińska, *Zioloznawstwo i ziololectnictwo w publikacjach etnograficznych Elizy Orzeszkowej [w:] Historia leków naturalnych*, t. 1: *Źródła do dziejów etnofarmacji polskiej*, Warszawa 1986, s. 25–86.

<sup>4</sup> F. Godlewski, *Pani Orzeszkowa. Wspomnienia*, Warszawa 1934, s. 24.

<sup>5</sup> Listy E. Orzeszkowej ozdobione zaszuszonimi kwiatami zachowały się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie (rkp 7056), Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie (nr inw. 420), Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (rkp. 6716 III). Zob. E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*, Wrocław 1976, t. 8, s. 92–94, 155–156, 164, 590, 621, 625.

nego przez Orzeszkową zielnika oraz kilka innych, bardziej rozbudowanych, artystycznych kompozycji z zasuszonych kwiatów, które własnoręcznie wykonała.

Prezentację zachowanych prac Elizy Orzeszkowej powinno się zacząć od fragmentu zebranego przez nią zielnika, ponieważ jako jedyny z jej dzieł ma cechy autentycznej dokumentacji botanicznej. W liście do Jana Karłowicza (1836–1903), cenionego etnografa, pisany w październiku 1887 r., wspomina o zebranych przez siebie zielniku, liczącym wówczas już ponad dwieście roślin<sup>6</sup>. Nie był to chyba jeszcze zielnik „wzorowy”, ponieważ taki, ułożony z punktu widzenia botanicznego i ludoznawczego, planowała zrobić w 1892 r., o czym wspomniała w liście do Stanisława Krzemińskiego w sierpniu 1891<sup>7</sup>. W 1903, w liście do Aurelego Drogoszewskiego, Orzeszkowa doliczyła się 460 zebranych przez siebie roślin<sup>8</sup>. Botanik Bolesław Hryniewiecki (1875–1963), autor analizy merytorycznej *Przyroda w twórczości Elizy Orzeszkowej* (przeprowadzonej na podstawie jej publikacji etnograficznych w „Wiśle”), który chciał zwrócić uwagę na zasługi pisarki w dziedzinie poznania i upowszechniania ziołolecznictwa ludowego, oszacował później, że opisała 367 gatunków roślin<sup>9</sup>. Niestety, zielnik zebrany przez Orzeszkową, który – sądząc z liczby roślin – najprawdopodobniej nie stanowił jednego woluminu, nie zachował się w całości.

Do 1939 r. w zbiorach Muzeum Państwowego w Grodnie, zorganizowanego w latach 20. XX w. przez wybitnego archeologa i historyka oraz jego pierwszego kustosa, Józefa Jodkowskiego (1890–1950), przechowywane były notatki Orzeszkowej do jej artykułów publikowanych w „Wiśle”, oraz jakaś część (resztki) zielnika<sup>10</sup>. Jodkowski, nie podając bliższych szczegółów, wspominał także, że część jakiegoś zielnika została przekazana przez Orzeszkową Politechnice we Lwowie na ręce Antoniego Rehmana i Eustachego Wołoszczaka<sup>11</sup>. Antoni Rehman (1840–1917), geograf, geomorfolog, geobotanik i podróżnik, zamiłowany botanik florysta, od 1882 r. był pierwszym profesorem geografii Uniwersytetu Lwowskiego. Z kolei Eustachy Wołoszczak (1835–1918), botanik, profesor Politechniki Lwowskiej, prowadził badania nad florą Karpat od Czeremoszu na wschodzie, aż po Beskid Śląski na zachodzie. Wspólnie we Lwowie w latach 1893–1901 wydawali „Zielnik flory Polski” (*Flora Polonica exsiccata*)<sup>12</sup>. Prawdopodobne jest więc, że Orzeszkowa przesłała im fragment zebranego przez siebie zielnika.

7 marca 1911 r. na zebraniu Wydziału Przyrodników i Techników Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, aptekarz Karol Maliski zademonstrował dwa zielniki Elizy Orzeszkowej, nadesłane przez Marię Obremską z Grodna na ręce dr. Franciszka Chłapowskiego,

<sup>6</sup> Eadem, *Listy zebrane*, Wrocław 1956, t. 3, s. 81.

<sup>7</sup> Eadem, *op. cit.*, t. 8, s. 200.

<sup>8</sup> Eadem, *Listy zebrane*, Wrocław 1958, t. 4, s. 122.

<sup>9</sup> E. Kamińska, *op. cit.*, s. 44.

<sup>10</sup> J. Jodkowski, *Pamiętki po Elizie Orzeszkowej w Grodnie* [w:] *Elizy Orzeszkowej w hołdzie*, Grodno 1929, s. 47–48.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>12</sup> Z. Maślankiewiczowa, *Biologowie Polscy*, Lwów [1938], s. 52.

jako dary do zbiorów botanicznych Muzeum<sup>13</sup>. Jeden z nich miał formę albumu, na którego kartach nalepiono starannie 279 zasuszonych roślin i opatrzone – oprócz nazw naukowych – ludowymi nazwami w języku polskim i białoruskim. Spis roślin poprzedzała ozdobna kwiatowa kompozycja z napisem „Z pól, łąk i lasów, nadniemeńskich miejscowości: Miniewicze, Poniżany, Hledowicze, Kowszów, Poniemuń, Horny, Kołpaki”. Drugi zielnik, w formie teki zawierającej 127 luźnych arkuszy z równie starannie zasuszonymi roślinami – w liczbie około 300, ale jeszcze nie oznaczonymi – był zapewne materiałem do późniejszego opracowania. Razem więc stanowiły te dwa zielniki zbiór 579 okazów botanicznych, czyli więcej niż oszacował Hryniewiecki.

Z tych dwóch opisanych wyżej zielników Orzeszkowej, w zbiorach Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk zachował się pierwszy z nich (rkp 880)<sup>14</sup>. Jak podaje Anna Maria Kielak, autorka szczegółowego opracowania zielnika, w 1945 r. był on wymieniony w wykazie strat wojennych, jednak w 1966 Jerzy Wojciech Szulczewski przekazał go Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Zielnik (41,5×28,0 cm), oprawiony w sztywną oprawę oklejoną granatowym płótnem, zawiera 280 roślin naklejonych na 78 kart w grupach tematycznych po 3–4 na stronie i opatrzonych nazwami ludowymi, łacińskimi i polskimi; ponadto zawiera alfabetyczny spis, ułożony wg nazw ludowych. Prawdopodobnie ten zielnik opisuje w swych wspomnieniach Jadwiga Ostromięcka, długoletnia korespondentka i przyjaciółka Orzeszkowej, zaproszona przez nią do Poniemunia w lecie 1894 r. Otóż Ostromięcka wspomina, że zielnik składał się wówczas z kilkadziesiątu kartonów, na których – obok nazw polskich, białoruskich i łacińskich – dołączony był opis właściwości leczniczych rośliny przypisywanych jej przez lud wiejski oraz zabobonów łączących się z daną rośliną<sup>15</sup>. Można więc też przypuszczać, że jest to ten wyżej wspomniany „wzorowy” zielnik, który Orzeszkowa planowała założyć w 1892 r. Pozostałe prace Orzeszkowej, nazywane zielnikami, zachowane do dzisiaj oraz znane z literatury, są jednak albumami z artystycznymi kompozycjami, do ułożenia których pisarka użyła zasuszonych roślin.

Muzeum w Grodnie poza wspomnianym fragmentem zielnika posiadało do II wojny światowej ponadto „parę” (dwa?) albumów z artystycznie ułożonymi z zasuszonych roślin miejscowych tablicami, które – oprawione w aksamitne ramy za szkłem – służyły jako ozdoba mieszkań przyjaciół Orzeszkowej<sup>16</sup>. W czasie wojny część zbiorów Muzeum została zniszczona lub wywieziona przez Niemców<sup>17</sup>. Obecnie w Grodnie w Państwowym

<sup>13</sup> „Kosmos” (Lwów), 1911, R. 36, z. 1–2, s. 673–675.

<sup>14</sup> S. Kucharski, J. Majewski, *Pasje pisarki*, „Gazeta Farmaceutyczna”, 1998, nr 5, s. 39; S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *Ziołowe pasje Elizy Orzeszkowej*, „Farmacja Polska”, 1998, t. LIV, s. 1128; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej. Nieznany zabytek botaniczny przechowywany w zbiorach Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, Poznań 2004, s. 22 i n.; eadem, *O kresowym zielniku Elizy Orzeszkowej*, Warszawa – Lida 2005, s. 21, 29 i n.; B. Kuźnicka, *Zielniki i albumy florystyczne Elizy Orzeszkowej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2006, R. 51, nr 3, s. 73; A. Kleiber, *Eliza Orzeszkowa – pisarka i piewczyni nadniemeńskiej flory*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, 2009, z. 12, s. 299.

<sup>15</sup> J. Ostromięcka, *Pamiętnik z lat 1862–1911*, Warszawa 2004, s. 152.

<sup>16</sup> J. Jodkowski, *op. cit.*, s. 47, 48.

<sup>17</sup> E. Jankowski, *Sprawozdanie z podróży naukowej do Wilna i Grodna – „Śladami Elizy Orzeszkowej”*, „Pamiętnik Literacki”, 1958, R. XLIX, z. 3, 4, s. 332.

Muzeum Historyczno-Archeologicznym przechowywany jest album (28 × 32 cm), w tekturowej oprawie obleczonej zielonym pluszem<sup>18</sup>, złożony z 25 tekturowych kart, na których znajdują się kompozycje roślinne. W otwartym ponownie w 2006 r. Domu Elizy Orzeszkowej obecnie eksponowane są trzy kompozycje z zasuszonych roślin, pierwotnie stanowiące jeden obraz<sup>19</sup>. Znajdująca się przy kościele jezuitów Apteka – Muzeum Farmacji przechowuje osiem luźnych kart z kompozycjami z różnych części roślin, przytwierdzonych do kolorowego materiału<sup>20</sup>. Ponieważ na jednej z kart widnieje data 1889, a na innej monogram BP, uznano, iż karty stanowią część innego albumu, wykonanego prawdopodobnie przez Orzeszkową na pamiątkę stulecia urodzin ojca, Benedykta Pawłowskiego (1788–1843). W czasie II wojny światowej karty tego albumu zostały znalezione przez mieszkańca miasta, Ryszarda Raczyńskiego, na śmietniku w podwórzu Muzeum Historyczno-Archeologicznego i w 1997 r. ofiarowane do Apteki – Muzeum Farmacji<sup>21</sup>.

W zbiorach Muzeum Ojców Marianów w Fawley Court pod Londynem do wiosny 2007 r. przechowywany był album dedykowany przez Orzeszkową „Lucysi i Józefowi Kotarbińskim”, złożony tam zapewne przez członków rodziny Kotarbińskich<sup>22</sup>. Józef Kotarbiński (1849–1928), literat, aktor, dyrektor teatru w Krakowie w latach 1899–1905, oraz jego żona Lucyna byli zaprzyjaźnieni z wieloma ówczesnymi pisarzami, m.in. z Orzeszkową<sup>23</sup>. Dedykowany im album (35 × 21 cm) składa się z 33 kart, na które autorka nakleiła kompozycje z zasuszonych kwiatów, ziół i liści, oprawnych w zielone sukno. Do 2008 r. zbiory muzeum w Fawley Court zostały przewiezione do Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowski, zorganizowanego w sanktuarium w Licheniu Starym<sup>24</sup>.

W Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu pośród zespołu ponad 80 autografów Elizy Orzeszkowej przechowywany jest także wykonany przez nią zielnik-album (rkps 13 967), przekazany do zbiorów w 1965 r. przez profesora i rektora Politechniki

<sup>18</sup> S. Kucharski, J. Majewski, *op. cit.*, s. 39; S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1130; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 23; *eadem*, *O kresowym zielniku...*, *op. cit.*, s. 23; A. Kleiber, *op. cit.*, s. 302.

<sup>19</sup> S. Kucharski, J. Majewski, *op. cit.*, s. 39; S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1130; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 19, s. 24; *eadem*, *O kresowym zielniku...*, *op. cit.*, s. 23; B. Kuźnicka, *op. cit.*, s. 72; A. Kleiber, *op. cit.*, s. 303. Początkowo były cztery kompozycje, jak podawał kustosz Apteki – Muzeum Farmacji, Fiodor Ignatowicz.

<sup>20</sup> S. Kucharski, J. Majewski, *op. cit.*, s. 39; S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1130; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 23; *eadem*, *O kresowym zielniku...*, *op. cit.*, s. 23; B. Kuźnicka, *op. cit.*, s. 72; A. Kleiber, *op. cit.*, s. 302.

<sup>21</sup> S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1130.

<sup>22</sup> K. Kolińska, *Orzeszkowa, złote ptaki i terroryści*, Warszawa 1996, s. 178, 182; S. Kucharski, J. Majewski, *op. cit.*, s. 38; S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1126; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 22; *eadem*, *O kresowym zielniku...*, *op. cit.*, s. 21; B. Kuźnicka, *op. cit.*, s. 73; A. Kleiber, *op. cit.*, s. 301.

<sup>23</sup> Lucyna Kotarbińska jest autorką krótkiego wspomnienia o Orzeszkowej, w którym między innymi opisuje, jak Orzeszkowa „białymi drobnymi rączkami wybiera ze stosu zielników suszone kwiaty i klejąc je na atlasowych kartach układa przepyszne albumy z Nadniemeńskiej flory”, [L.] Józefowa Kotarbińska, *Orzeszkowa u siebie*, Kraków 1898, s. 11.

<sup>24</sup> A. Kwiatkowska, *Skarby historii Polski*, „Pielgrzym Licheński” (Licheń), 2008, nr 7, s. 24.

Lwowskiej Gabrieli Sokolnickiego (1877–1975), będący u niego w depozycie, a pozyskany i przekazany do Wrocławia dzięki inicjatywie Marii Luftowej (1892–1965)<sup>25</sup>. Album ten Orzeszkowa wykonała w latach 1889–1890. Jak świadczy dedykacja napisana przez nią na pierwszej karcie, układała go dla siebie, lecz wraz z innymi swoimi pracami (m.in. dwiema tacami) przeznaczyła na cele charytatywne, wysyłając do Lwowa na bazar robót kobiecych – aukcję, z której dochód przeznaczony był na wsparcie głodujących włościan galicyjskich. Tam został zakupiony przez miasto Lwów za 360 zł reńskich i ofiarowany do Muzeum Narodowego<sup>26</sup>. Kunsztowne wykonanie daru, eksponowanego na honorowym miejscu w osobnej gablotce, szczegółowo opisała „Gazeta Narodowa”: „Jest to jedyny może w swoim rodzaju zielnik. Znakomita autorka zgromadziła w nim okazy flory nadniemeńskiej, skromne kwiatuszki, kolejno przesuwające się od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Są one zasuszone tak troskliwie, iż nic prawie nie straciły ze swej barwy. Znakomita autorka naklejała je na tle barwnego jedwabiu (każda karta innej barwy) ujętego w passe-partout z kartonu. Do okładki albumu użyto zielonego pluszu. Album składa się z 30 kartonów. Kwiaty tworzą rozmaite misterne grupy i równianki przedziwne. Odbijające się na tle danem za podkład. Nie ma w nich przypadkowego zestawienia. Poezja i myśl głębsza, wdzięk i estetyzm opromienia każdą kartę. Przeglądając je przechodzi się urocze swą świeżością dni wiosny, słoneczne lato, tę jesień smętku pełną, która gorączkową krasą chce odpędzić od siebie myśli o zimie. Na ostatniej wreszcie karcie uśmiecha się znowu na tle błękitnem gromadka kwiatuszków, jakby nadzieja nowej wiosny”<sup>27</sup>. Za ten album, pokazany później na Powszechnej Wystawie Krajowej w 1894 r. we Lwowie, przyznano Orzeszkowej złoty medal. Album (30 × 26 cm) złożony jest z 30 kart oklejonych barwnym jedwabiem, oprawionych w passe-partout z kartonu, na których Orzeszkowa misternie nakleiła artystyczne kompozycje z zasuszonych kwiatów, w okładce z zielonego pluszu, spiętej mosiężnymi klamrami. Natomiast dwie tace, wyklejone zasuszonymi kwiatami, kupili hr. Dzieduszycki i hr. Fredro<sup>28</sup>.

W Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie przechowywane są dwa albumy. Pierwszy (nr inw. ML.P.425), o wymiarach 32 × 28 × 9 cm, złożony z 36 kart oprawionych w zielone sukno, spięty metalową klamrą, opatrzony jest dedykacją „Stanisławowi Nahorskiemu – Eliza Orzeszkowa”<sup>29</sup>. Zielnik ten, dar dwu mieszanek Leningradu, w 1959 r. przywiozła Filharmonia Narodowa, powracająca z występów w ZSRR<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> E. Ostromęcka, *Autografy Elizy Orzeszkowej w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, R. 1999, z. 10, s. 251–274; zob. też S. Kucharski, J. Majewski, *op. cit.*, s. 39; S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1128; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 22; *eadem*, *O kresowym zielniku...*, *op. cit.*, s. 21, 29 i n.; B. Kuźnicka, *op. cit.*, s. 73; A. Kleiber, *op. cit.*, s. 299–300.

<sup>26</sup> E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*, Wrocław 1971, t. 7, s. 497.

<sup>27</sup> *Wenta*, „Gazeta Narodowa” (Lwów), 1890, R. XXIX, nr 69, s. 3.

<sup>28</sup> E. Orzeszkowa, *op. cit.*, t. 7, s. 497.

<sup>29</sup> S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1129; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 23; *eadem*, *O kresowym zielniku...*, *op. cit.*, s. 22; B. Kuźnicka, *op. cit.*, s. 72; A. Kleiber, *op. cit.*, s. 301.

<sup>30</sup> „Słowo Powszechne”, 1959, R. XIII, nr 265, s. 3.

Adresat dedykacji, Stanisław Nahorski (1826–1896), adwokat, i działacz społeczny związany z Grodnem, od 1894 r. był drugim mężem Orzeszkowej. Sądząc z oficjalnej treści dedykacji, album ten pisarka wykonała i ofiarowała Nahorskiemu zapewne jeszcze przed ślubem. Drugi album (nr inw. ML.R.347) o wymiarach  $32 \times 30 \times 10,5$  cm, składający się z 40 kart w oprawie z zielonego sukna, zamykanej mosiężną klamrą, dedykowany jest „Pani Helenie Pawlikowskiej od Elizy Orzeszkowej”<sup>31</sup>. W 1890 r. Orzeszkowa za pośrednictwem Leopolda Méyeta ofiarowała ów album ze zbiorem nadniemeńskich roślin Mieczysławowi Pawlikowskiemu i jego żonie, Helenie z Dzieduszyckich (1837–1918). W ten sposób chciała wyrazić swe uznanie energicznemu redaktorowi „Nowej Reformy”, do współpracy z którą zaprosił ją jeszcze Adam Asnyk. Album ten podziwiał któryś z krakowskich botaników, znajdując w nim nieznanie sobie okazy<sup>32</sup>.

W Archiwum Elizy Orzeszkowej, przechowywanym w zbiorach Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie, znajduje się wykonane przez Orzeszkową paneaux kwiatowe, ofiarowane tam przez Czesława Nusbauma (1887–1965), z którego rodziną Orzeszkowa była zaprzyjaźniona<sup>33</sup>. Jego ojciec, doktor medycyny Henryk Nusbaum (1887–1937), także znawca botaniki farmaceutycznej, był osobistym lekarzem Orzeszkowej i często towarzyszył jej w botanicznych wycieczkach. Natomiast siostra, Jadwiga z Nusbaumów Holenderska, była wychowanką i przyjaciółką pisarki, często – przez kilka miesięcy w roku – mieszkała z nią w Grodnie, biorąc udział w „Kursach” literatury polskiej prowadzonych przez Orzeszkową.

Z literatury przedmiotu wiadomo, że oprócz wspomnianego zaginionego zielnika (przechowywanego niegdyś w formie teki w zbiorach botanicznych Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu) Orzeszkowa wykonała jeszcze kilka innych prac, którymi obdarowała przyjaciół i znajomych albo przeznaczyła na cele filantropijne, a których losy pozostają nieznanne. W 1889 r. jakieś „roboty kwiatowe” wysłała Erazmowi Piltzowi (1851–1929), redaktorowi „Kraju”<sup>34</sup>. W tym samym roku ofiarowała zrobiony przez siebie album Leopoldowi Méyetowi, który udostępnił go publiczności na wystawie urządzonej w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie<sup>35</sup>. Tam wzbudził zachwyt prof. Jerzego Aleksandrowicza, deklarującego do końca życia pomoc autorce w prawidłowym oznaczeniu roślin<sup>36</sup>. Meyet był również w posiadaniu tacy, którą Orzeszkowa w liście do Cecylii Walewskiej z 9 lutego 1906 r. oceniła jako „nieźle, z drobnych roślinek wykonaną”<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> S. Kucharski, J. Majewski, F. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1129; A.M. Kielak, *Zielnik Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 23; *eadem*, *O kresowym zielniku...*, *op. cit.*, s. 23; B. Kuźnicka, *op. cit.*, s. 72; A. Kleiber, *op. cit.*, s. 301.

<sup>32</sup> E. Orzeszkowa. *Listy zebrane*, Wrocław 1955, t. 2, s. 319.

<sup>33</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 372; E. Jankowski, *Eliza Orzeszkowa*, Warszawa 1980, il. 72.

<sup>34</sup> E. Orzeszkowa, *op. cit.*, t. 1, s. 227.

<sup>35</sup> *Ibidem*, t. 7, s. 407; *Katalog wystawy sztuki starożytnej i nowożytnej stosowanej do przemysłu, w miesiącu listopadzie i grudniu 1889 roku w gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa odbytej*, Warszawa 1889, kat. 48, s. 172.

<sup>36</sup> E. Orzeszkowa, *op. cit.*, t. 7, s. 407.

<sup>37</sup> *Ibidem*, t. 8, s. 397.

Na przełomie 1893 i 1894 r. Orzeszkowa ofiarowała album i parawan Hipolitowi Wawelbergowi (1843–1901), warszawskiemu bankierowi znanemu ze swej działalności charytatywnej, a także fundującemu stypendia i zasiłki dla podopiecznych pisarki<sup>38</sup>. Jak sama pisze, album, który mu ofiarowała w dowód czci i przyjaźni, był dwukrotnie większy od tego, który został sprzedany na aukcji we Lwowie (obecnie w Ossolineum). Wawelberg, dziękując za ów „dar królewski”, pisał, że odpowiednie miejsce dla tych arcydzieł jest nie w albumie, lecz na ścianach pod szkłem, „aby ciągle napawać można wzrok ich widokiem”<sup>39</sup>.

W 1896 r. Orzeszkowa wykonała równie duży jak dla Wawelberga album z myślą o spieniężeniu go na rzecz ubogich grodzieńskich, którymi się opiekowała<sup>40</sup>. Dzięki Teresie Silberstein (1842–1914), żonie łódzkiego kupca i przemysłowca Markusa Silbersteina, znanej z działalności filantropijnej, do której Orzeszkowa się zwróciła z prośbą o pomoc w jego sprzedaży, został zakupiony na loterii w Łodzi przez tamtejszego fabrykanta Edwarda Herbsta. Zgodnie z opisem autorki, album, oprawny w plusz i zapinany na klamry, składał się z 36 kartonów (36 × 46,5 cm) oklejonych atlasami różnych kolorów, na które nakleiła kompozycje z zasuszonych roślin<sup>41</sup>.

Zaangażowana w działalność filantropijną Orzeszkowa w 1898 r. przygotowała „dziwolągi z kwiatów”, które wysłała do Petersburga, prosząc Helenę Piltzową (żonę Erazma Piltza, redaktora „Kraju”) o pomoc w ich spieniężeniu<sup>42</sup>. Były to prawdopodobnie dwie teki i tace, przyozdobione w sposób artystyczny zasuszonymi kwiatami. W lutym 1899 Piltzowa, która ze względu na charytatywny cel starała się uzyskać jak najlepszą cenę, przesłała Orzeszkowej 125 rubli uzyskanych za jedną tekę i tacę.

Gabriela Pauszer-Klonowska, zbierająca w latach międzywojennych materiały do swej książki *Pani Eliza*, podziwiała album znajdujący się w zbiorach Towarzystwa im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie<sup>43</sup>. Towarzystwo to, założone w 1920 r. przez Zofię Findeisenówną, Jadwigę z Nusbaumów Holenderską, Wandę Nusbaumówną, Jadwigę Ostromęczką, Anielę Szycówną i Antoninę Walicką, miało na celu krzewienie wiedzy o Orzeszkowej i gromadzenie jej dzieł, listów i różnych pamiątek związanych z pisarką. Towarzystwo liczyło wprawdzie niewielu, ale powszechnie cenionych członków, m.in. Aurelego Drogoszewskiego i Ludwika B. Świdorskiego, wydawców *Pism Orzeszkowej* w okresie międzywojennym. Towarzystwo mieściło się przy ul. Jasnej 6, w prywatnym mieszkaniu Jadwigi Holenderskiej, wychowanki i przyjaciółki Orzeszkowej<sup>44</sup>. Tam w jednym pokoju-muzeum, jak wspomina Pauszer-Klonowska, stał stolik ze szklanym blatem, pod którym Orzeszkowa sama umieściła zasuszone nadniemeńskie rośliny. Na ścianie wisiało

<sup>38</sup> E. Ostromęczka, *Autografy Elizy Orzeszkowej...*, op. cit., s. 264.

<sup>39</sup> E. Orzeszkowa, op. cit., t. 7, s. 594.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 413–414.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 302–303.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 156, 509.

<sup>43</sup> G. Pauszer-Klonowska, *Zwykłe sprawy niezwykłych ludzi*, Lublin 1967, s. 27.

<sup>44</sup> „Kobieta Współczesna”, 1932, R. 6, nr 23–24.



podobne panneau, a w kącie pokoju na stoliku leżał pięknie oprawiony album z nieco już wyblakłymi kompozycjami roślinnymi, „ale wciąż jeszcze tchnącymi zapachem pól i łąk znad błękitnego Niemna”. Podczas II wojny światowej Jadwiga Holenderska wraz z całą rodziną (ocalał jedynie wspomniany Czesław Nusbaum) została zamordowana przez Niemców, a jej mieszkanie legło w gruzach. Archiwum pisarki (zgromadzonym przez Towarzystwo) zaopiekował się prof. Julian Krzyżanowski, dzięki któremu przetrwało i po wojnie znalazło się w zbiorach Biblioteki Instytutu Badań Literackich PAN<sup>45</sup>. Jednak opisane przez Pauszer-Klonowską pamiętki zapewne uległy zniszczeniu. Autorka wspomina także album zasuszonych roślin znajdujący się w posiadaniu Adolfa Stojaka, domownika Orzeszkowej, który później zamieszkał w Wilnie i tam przechowywał cenne pamiętki ofiarowane mu przez pisarkę (oprócz albumu były to kałamarz i pióro oraz fotografie)<sup>46</sup>.

Jeden z zielników ułożonych przez Orzeszkową był przez długie lata przechowywany w dworze Bobra Wielka koło Nowego Dworu, do którego pisarka przyjeżdżała w miesiącach letnich. Majątek od 1893 r. należał do Anny Roszkowskiej, która w 1902 oddała go w dzierżawę Aleksandrowi Tomaszewskiemu<sup>47</sup>.

Z zebranych powyżej wzmianek można wywnioskować, że takich kwiatowych kompozycji Orzeszkowa wykonała dużo więcej i może nawet sama nie do końca potrafiła je zliczyć. We wspomnianym liście do Cecylii Walewskiej z 1906 r. pisała, że u swojej przyjaciółki w Grodnie niedawno „odkryła” przez siebie wykonany albumik. Przyznaje, że prac takich wykonała wiele, ale wszystkie „rozsypały” się po świecie<sup>48</sup>.

W porównaniu z wyżej opisanymi pracami Orzeszkowej pamiętkę w zbiorach MNK można określić jako bardziej niż skromną. Do ułożenia tej kompozycji Orzeszkowa użyła dziko rosnących roślin łąkowych, wśród których można rozpoznać kwiaty bodziszka (*Geranium* sp.), fiołka (*Viola* sp.), lepnicy (*Silene* sp.), pędów z kwiatami kocanki piaskowej (*Helichrysum arenarium*) oraz liści krwawnika pospolitego (*Achillea millefolium*) i rośliny z rodziny baldaszkowatych (*Umbelliferae*) (il. 3)<sup>49</sup>. Ta niewielkich rozmiarów kompozycja z zasuszonych kwiatów naklejonych na zwykły karton w białym niegdyś kolorze, zachowała się w nienajlepszym stanie. Liczne ubytki i mocno wyblakłe kolory zasuszonych kwiatów świadczą o tym, że kompozycja była ekspozowana na wolnym powietrzu, co negatywnie wpłynęło na jej stan zachowania. Inne obrazy komponowane z tak delikatnej materii, jaką są zasuszone kwiaty, odpowiednio zabezpieczone przed bezpośrednim dostępem powietrza i światła oprawą introligatorską lub snycerską, zachowują się w znacz-

<sup>45</sup> M. Bakszczanin, *Dzieło edytorskie Juliana Krzyżanowskiego. Pisarze doby nowszej* [w:] *Ignis Ardens. Julian Krzyżanowski. Człowiek i uczoney. W stulecie urodzin*, Warszawa 1993, s. 274.

<sup>46</sup> G. Pauszer-Klonowska, *op. cit.*, s. 26.

<sup>47</sup> K. i J. Samusikowie, *Dwory i pałace Podlasia*, Białystok 2003, s. 62.

<sup>48</sup> E. Orzeszkowa, *op. cit.*, t. 8, s. 397.

<sup>49</sup> Identyfikacji roślin dokonali prof. dr hab. Alicja Zemanek i prof. dr hab. Bogdan Zemanek z Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, którym w tym miejscu pragnę złożyć serdeczne podziękowania za pomoc i okazaną życzliwość.

nie lepszym stanie mimo upływu czasu<sup>50</sup>. Wydaje się także, że nie mniej istotny wpływ na późniejszy stan zachowania ma wcześniejsze przygotowanie materiału. Przygotowanie roślin wymagało bowiem wiedzy i zajmowało dużo czasu, gdyż świeżo zebrane wymagały początkowo kilkukrotnego w ciągu dnia przekładania czystymi bibułami (w pracy tej pomagały autorce przebywające w jej domu wychowanki)<sup>51</sup>. Orzeszkowa z czasem stała się ekspertem w dziedzinie preparowania roślin tak, by zachowały swój kształt i kolor. Można to wywnioskować nie tylko z dość dobrej kondycji innych zachowanych do dzisiaj jej prac, ale także z drobiazgowych instrukcji dotyczących zbierania i przechowywania roślin, jakich udzieliła Zofii Mokrzejkiej z Nowogródka, pragnącej przygotować oryginalny wieniec na uroczystość pogrzebu Adama Mickiewicza w Krakowie w 1890 r.<sup>52</sup>. „Znakomitą doskonałość” Orzeszkowej w dziedzinie preparowania okazów podziwiał w 1891 r. Jerzy Aleksandrowicz<sup>53</sup>. Jak świadczy notatka na odwrociu kompozycji w zbiorach MNK, powstała ona w 1888. Być może Orzeszkowa wówczas jeszcze nie miała wystarczającego doświadczenia w odpowiednim preparowaniu roślin.

Jak wspomniano na wstępie, nie jest znany adresat, dla którego przeznaczona była owa kompozycja. Można jednak przypuszczać, że intencja Orzeszkowej była podobna jak w przypadku zakładek ofiarowanych w 1888 r. kuzynce Joannie Majewskiej: „aby te drobiazgi trochę Wam mnie przypominały”<sup>54</sup>.

---

<sup>50</sup> Dobrym porównaniem może być przechowywany w zbiorach MNK album wykonany przez Janinę Jenke-Sokołowską ok. 1900 r., który oprócz snycerskiej oprawy ma również solidną, drewnianą kasety; zob. M. Paś, *XIX-wieczny wzornik drewna z drzew krajowych oraz „zielnik” monumentalny w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie* [w:] *Las w kulturze polskiej. Materiały z III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej*, red. W. Łysiak, Poznań 2004, s. 462–464; *Fin de siècle w Krakowie. Grafika użytkowa – tkaniny – rzemiosło artystyczne w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2005, poz. 181, s. 108–110.

<sup>51</sup> F. Godlewski, *op. cit.*, s. 11.

<sup>52</sup> E. Ostromęcka, *Autografy Elizy Orzeszkowej...*, *op. cit.*, s. 259. O wieńcu dla A. Mickiewicza zob. M. Paś, *Dąb i laur. Wieńce poświęcone Adamowi Mickiewiczowi*, Kraków 2005, s. 49–53.

<sup>53</sup> E. Orzeszkowa, *op. cit.*, t. 7, s. 549.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 34.

## **A Memento of Eliza Orzeszkowa's Botanical Passion in the Collection of the National Museum in Krakow**

### **Summary**

This paper is concerned with a dried flower arrangement done by a famous Polish novelist Eliza Orzeszkowa (1841–1910), which is an evidence of her passion for botany. The work is one of a number of flower arrangements and herbaria – artistic albums made by Orzeszkowa as gifts for her friends, institutions and other well-known figures. Based on the herbaria and flower arrangements known from literature it can be said that Orzeszkowa devoted a lot of time and energy to making them and that she gained considerable expertise in preserving plants. The arrangement in the collection of the National Museum in Krakow is not a herbarium from a botanical point of view, but an artistic composition, which, however, does not diminish its aesthetic or scientific value.



1. Kompozycja zasuszonych kwiatów – pamiątka po Elizie Orzeszkowej. nr inw. MNK IV-V-488



2. Napis na odwrociu kompozycji z zasuszonych kwiatów



3. Identyfikacja gatunków roślin użytych do wykonania kompozycji dokonana przez prof. dr hab. Bogdana Zemankę i prof. dr hab. Alicję Zemanek: (1) bodziszek (*Geranium* sp.) – kwiaty; (2) roślina z rodziny baldaszkowatych (*Umbelliferae*), prawdopodobnie marchew (*Daucus carota*) – liście; (3) fiołek (*Viola* sp.) – kwiaty; (4) lepnica (*Silene* sp.) – kwiaty; (5) krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*) – liście; (6) kocanki piaskowe (*Helichrysum arenarium*) – pędy z kwiatami